*** Wyjaśnia się, że w myśl Ustawy z dn. 27. I. 1920 r. (Dz. Praw. Nr. 7 1920 r., poz. 47, p. 1) nadzwyczajny dodatek drożyźniany winien być obliczany tylko od zasadniczych uposażeń wraz z dodatkami drożyźnianymi (ekonomicznym, wojennym i sejmowymi z dn. 28. VIII. 1919 r. i 27. I. 1920 r.). Wszelkie zaś inne dodatki, jak reprezentacyjne, „ad personam" etc. nie mogą być brane w rachubę.

*** Komendanci okręgowi i powiatowi pouczą podwładnych funkcjonarjuszów, aby władze policyjne nie dopuszczały do niszczenia rozlepianych ogłoszeń i plakatów, dotyczących pożyczki państwowej „Odrodzenia Polski".

Komendant Główny Policji
w. z. M. Borzęcki w. r.

STATYSTYKA PRZESTĘPCZOŚCI W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ za MARZEC 1920 r.

	Zameld.	Wykr.
Bandytyzm	125	46
Rabunek	115	79
Zabójstwo	33	16
Morderstwo	62	37
Podpalenie	84	31
Otrucie	16	13
Ciężkie uszkodzenie ciała	71	67
Lekkie uszkodzenie ciała	183	176
Kradzież przy pomocy podkopu	168	103
„ z kas ogniotrwałych	15	9
„ z mieszkań z włamaniem	955	496
„ „ bez włamania	1995	1306
„ „Podchód"	2	2
„ ze sklepów z włamaniem	237	96
„ „ bez włamania	222	130
„ ze strychu z włamaniem	184	108
„ „ bez włamania	297	151
„ z piwnic i schow. z właman.	526	332
„ „ „ bez włam.	595	403
„ z pola i lasu	112	102
„ kolejowa z włamaniem	108	78
„ „ bez włamania	147	122
„ bagażów pasażerskich	48	33
„ kieszonkowa w tramwajach	218	94
„ „ teatralna	63	30
„ „ bankowa	15	11
„ „ kasowo-kolej.	19	2
„ „ podróżna	93	53
„ uliczna	33	14
„ targowa	6	6
„ koni i bydła	825	389
„ „Potok"	22	13
„ rowerów, motocykl. i wozów	79	39
„ w kościele	—	—
Świętokradztwo kościelne	13	8
„ cmentarne	12	8
Handel żywym towarem	—	—
Defloracje	4	3
Zgwałcenie	11	11
Kazirodstwo	—	—
Sutenerstwo	3	3
Pederastja	—	—
Sodomja	—	—
Handel pornografją	1	1
Sztuczne poronienie	25	18
Fabrykacja aniołków	—	—
Fałszerstwo pieniędzy i papier. wart.	37	28
„ weksli i znaków	8	7
„ świadectw i pieczęci	71	63
„ próby	1	1
„ miar i wag	29	18
„ produktów spożywczych	28	25
Oszustwo	211	179
Defraudacja	27	19
Przywłaszczenie	29	25
Szantaż	18	19
Podrzucenie dzieci	97	17
Zaginięcia	8	4
Zbiegostwo z więzienia	45	38
Ułatwienie zbiegostwa	7	7
Samobójstwo stwierdz. tożsam. 76	nie stw.	16
Kontrabanda	—	264
Zwalnianie od wojska	—	18
Handel rzeczami wojskowemi	—	113
Paskarstwo	—	419
Gorzelnictwo	—	280
Lichwiartwo	—	442
Włóczęgostwo	—	234
Dezercje	—	1456
Żebranina	—	45
Szpiegostwo	—	16
Paserstwo	—	65
Szulerstwo	—	25
Łapownictwo	—	102
Opór władzy	—	245
Zakłócenie spokoju publicznego	—	319
Krzywoprzysięstwo	—	10
Przekupnictwo	—	132
Sanitarne adm.	—	1154
Handlowe adm.	—	1522

ST. ZACHARJASZEWICZ.

Publiczność, jako mimowolny szkodnik w śledztwie policyjnem.

Najważniejszym czynnikiem, który współpracuje z organami śledczymi jest publiczność. Ona interesuje się tak camó żywo, jak policja wypadkiem zbrodni, myśli, kombinuje i na swój sposób śledzi. Publiczność jest więc szczerym pomocnikiem policji, przyczynia się niejednokrotnie do wykrycia zbrodni i ujęcia sprawcy.

Niekiedy jednak publiczność przeszkadza czynnościom policji i — stanowczo twierdzić można — że czyni to mimowoli. Na miejscu zbrodni natychmiast po jej odkryciu gromadzą się tłumy żądnych sensacji i to właśnie grono osób działa niejednokrotnie wbrew intencjom i interesom organów śledczych. Zbrodnia rabunku, włamania, morderstwa i t. d. musi pozostawić po sobie ślady. Zbrodniarz, działając w pośpiechu, zostawia po sobie zawsze drobny ślad, czynu, nieraz tak drobny i nieznaczny, że tylko dostrzegalny najsprytniejszym urzędnikom policji.

Od zabezpieczenia tego śladu zależy więc wykrycie zbrodni. Publiczność gromadząca się na miejscu zajścia, bezwiednie niszczy zwykle ten drobny szczegół, tak ważny dla dalszego śledztwa, które mimo całej energji, nie daje pozytywnego wyniku. Publiczność więc działa mimowoli na korzyć zbrodniarza, chociaż znane są jej czyste intencje dopomożenia w wykryciu zbrodni.

Publiczność trzeba uświadomić, trzeba głośno powiedzieć, że źle czyni, depcąc po miejscu zbrodni, nie umiejąc zabezpieczyć obszernego koła, by otoczyć je opieką i czekać przybycia władz policyjnych. Zadaniem prasy, zadaniem policji, rzeczą ludzi dobrej woli, jest propaganda uświadomienia przy każdej sposobności. gromadzącego się na miejscu zbrodni tłumu, by chronił wszystko co może ułatwić wykrycie zbrodniarza.

Statystyka najciekawszych i najbardziej zawiłych zbrodni wykazuje, że śledztwo, jeżeli nie nastąpiło zabezpieczenia śladów, utyka w martwym punkcie, bez dalszych widoków na pomyślne rozwiązanie zagadki.

W szczególności w dziale morderstw i włamania do kas, powinny być jaknajskrupulatniej zabezpieczone wszelkie ślady; odcisków nóg rąk, dalej zabezpieczenie pozostawionych przez sprawców przedmiotów i całego szeregu szczegółów, które wymienić jest trudno. Pies policyjny nie może śledzić kierunku ucieczki zbrodniarza, jeżeli setki, a może tysiące osób zdeptało miejsce zbrodni. Urzędnikowi policji trudno jest zdjąć odciski palców włamywacza, jeżeli kasę rozbitą dotykało po odkryciu zbrodni, wiele osób.

Publiczność nasza idzie zawsze na rękę organów policyjnym, podczas toczącego się śledztwa, trzeba ją tylko uświadomić, co ma czynić, trzeba jej dać wskazówki i pilnować, by się ich trzymała.

Zabezpieczenie śladów zbrodni, jest pomostem do szybkiego wykrycia sprawców.

Por. PRAWDZIC-LAYMAN.

Przemytnicy i walka z nimi.

Przemytnicy, aby ominąć celną opłatę, lub zakaz przewozu pewnych towarów, posiłkują się najrozmaitszymi pomysłami, nieraz nadzwyczaj sprytnie zastosowanymi do lokalnych warunków, a zmierzającymi zawsze do oszukania czujności wart, patroli i posterunków granicznych. Otwarcie do walki przemytnicy zazwyczaj nie stają, wolą z bezpiecznego miejsca przesłać skrytobójczą kulę strzelcowi na granicy, lub też korzystając z osłony nocy i zarośli nadgranicznych, zbójeckim sposobem za pomocą noża usunąć żywą przeszkodę.

Gorszym atoli środkiem jest przekupstwo; ono, jak trucizna, zwolna niweczy uczciwość wartownika, aż mniej odpornego powali do nóg molochowi. Biada takiemu strzelcowi — gdyż stawszy się raz pośrednikiem i wspólnikiem zbrodni zdrady Państwa, grzeźnie coraz dalej, bo tego wymaga konsekwencja występku, póki sprawiedliwość nie położy na nim karzącej dłoni.

Wielkim więc dobrym i poważnym środkiem przeciw złym podszeptom przemytników, jest Ustawa tymczasowa, przyznająca nagrodę za pomoc w zwalczaniu przemytnictwa (Dziennik Ustaw № 2. p. 9), a mianowicie:

Art. 2. a) za wykrycie i ujęcie przemytnika z towarami, lub towarów przemycanych wypłaca się z sumy osiągniętej ze sprzedaży tychże nagrodę w stosunku następującym:

1)	od sumy do	5000 mk.	— 75	proc.
2)	„ „	„ 10000 „	— 50	„
3)	„ „	„ 50000 „	— 35	„
4)	„ „	ponad 50000 „	— 10	„

b) jeżeli przy pościgu za przemytnikiem z towarami, tenże zdołał zbiedz wypłaca się nagrodę za przytrzymane towary w stosunku następującym:

1)	od sumy do	5000 mk.	— 50	proc.
2)	„ „	„ 10000 „	— 35	„
3)	„ „	„ 50000 „	— 20	„
4)	„ „	ponad 50000 „	— 10	„

Art. 3. Niezależnie od nagród w wymiarze procentowym (Art. 2.) może władza przyznać nadzwyczajną nagrodę uprawnionym, którzy przy ujęciu przemytnika lub przedmiotu przemytnictwa, ujawnili niezwykłą odwagę, lub też jeżeli ujęcie to wymagało niezwykłego wysiłku.

Taka skala nagród daje możność strzelcowi otrzymać realne podziękowanie ze strony Państwa, zachować swoje sumienie i uczciwość nieposzlakowaną, a równocześnie nagrody te służą bodźcem dla ludzi, którzy obowiązek swój nie dość poważnie i ideowo rozumieją.

Drugi środek walki przeciwko przemytnictwu spoczywa w rękach kierowników oświatowych, którzy dokładają wszelkich starań, by odpowiednią literaturą, pogadankami i t. d. wyrabiać w strzelcach poczucie obowiązkowości, miłość. Ojczyzny, a zarazem uświadamiać ich i przekonać, że przemytnictwo, godząc w interesy Państwa, podrywając siły ekonomiczne kraju, okradając w dosłownym znaczeniu tego słowa fundusze Ojczyzny naszej, rujnuje tym samym każdego obywatela, a wzbogaca li tylko paskarzy i spekulantów. Strzelec więc powinien rozumieć, że wykrywając zbrodnię przemytu, otrzymuje nie tylko podziękowanie Państwa w postaci realnej nagrody, lecz pośrednio przyczynia się do dobrobytu kraju, a więc do dobrobytu swojej rodziny, swoich najbliższych, i swego osobistego.

Ten drugi środek walki wyda owoce później, na razie zaś dążeniem Dowództwa Strzelców Granicznych jest obsadzenie odpowiedzialniejszych placówek przez ludzi już uświadomionych i zdających sobie dokładnie sprawę z powagi zajmowanych przez nich stanowisk. Rezultaty tej akcji uwidaczniają się w statystycznych danych, łaskawie nam użyczonych przez Wydział Kontroli przy Dowództwie Strzelców Granicznych. Za rok 1919 Wydział notuje następujące ilości zasekwestrowanego na granicy złota, srebra i banknotów w obcej i naszej walucie:

w złocie:	marek	6700
	koron	80
	rubli	2435
	frank.	1000